Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3–3

Nr. Wilno, dn. 31 marca 1931 roku. **415.**

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

-----oooooOooooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o artykule p.Hołówki na temat porozumienia polsko-ukraińskiego.

"Lietuvos Aidas" Nr.69 z dn.26.III.r.b. Artykuł p.t."Hołówko bierze na haczyk...." Streszczenie:

"Gazeta Polska" w Nr.78 zamieściła charakterystyczny artykuł Tadeusza Hołówki p.t."Porozumienie polsko-ukraińskie".

Na samym początku autor przyznaje, że obecnie nie znalazłby się w Polsce człowiek, któryby miał odwagę twierdzić, że stosunki polsko-ukraińskie są normalne i nie wywołują żadnej troski i niepokoju. W związku z tem p.Hołówko i poseł z B.B.p.Jędrzejewicz podjęli rokowania z ukraińskimi posłami do sejmu, w celu usunięcia zła

Szybko wylazło szydło z worka."Jeżeli Ukraińcy chcą - powiada Hołówko - ażeby rząd zmienił swe rozporządzenia represyjne, winni oni odwołać swą skargę na rząd polski w Lidze Narodów."P.Hołówko rozumie co znaczy skraga ukraińska na okrucieństwa polskie. Szuka więc manewru, ażeby uniknąć ujawnienia wszystkich tych łajdactw. "Pogódźmy się bracia, odwołaj swą skargę, a wtedy będziemy pertraktewali" - tak mówi p.Hołówko.

Jednakże Ukraińcy jak widać dobrze zrozumieli haczyk p.Hołówki. Posłowie ukraińscy na propozycje p.Hołówki nie zgodzili się.

"Niech więc sprawa idzie do Genewy - mówi dalej Hołówko - tego się nie obawiamy." Przyjdzie czas według p.Hołówki, kiedy szerokie masy ukraińskie odwrócą się od swych przywódców, jak odwróciłysię masy polskie od swych partyj i pójdą na spotkanie marszałka Piłsudskiego, pragnącego pojednać Ukraińców z Polakami.

Zdaje się jednak, że naród ukraiński dobrze rozumie batog Piłsudskiego i zapewne nigdy nie pójdzie na jego spotkanie. Przecież Ukraińcy złożyli skargę na Polskę jedynie w tym celu, ażeby okazać światu, jaki terror stosuje się na ukraińskiej ziemi.

"Lietuvos Aidas" o pacyfikacji Ukrainy.

"Lietuvos Aidas" Nr.70 z dn.27.III. r.b.Artykuł p.t. "Pacyfikacja Ukrainy, a rokowania polsko-ukraińskie."Streszczenie:

We wrześniu r.ub. wysłał rząd polski na administrowane prrzez siebie terytorjum ukraińskie /Galicja Wschodnia/ ekspedycję karną która zaczęła "pacyfikować" Ukrainę, dopuszczając się przytem strasznych okrucieństw. W wyniku tej swoistej"pacyfikacji", złożono Lidze Narodów 10 skarg.

Polacy szukać zaczęli wyjścia z niemiłej sytuacji. W związku z tem usiłowali podjąć układy z frakcją ukraińską w sejmie i senacie. Na ten temat też zamieścił w urzędowej gazecie polskiej duży artykuł p.Hołówko p.t."Polsko-ukraińska ugoda".

Artykuł ten był haczykiem, na który p.Hołówko usiłował Ukraińców złapać. Jednakże posłowie ukraińscy odcyfrowali z łatwością utajoną myśl p.Hołówki i odpowiedzieli "non possumus".

Ze wszystkiego wynika, że Polacy, którzy się dopuścili w stosunku do Ukraińców okropnych zbrodni, szukają obecnie środków do zatarcia śladów i uniknięcia publicznego potępienia przez świat cywilizowany. Spodziewać się jednak należy, że przynajmniej tym razem, po tylu latach ciężkich mąk, naród ukraiński doczeka realnego poparcia ze strony państw cywilizowanych.

Kronika.

Kondolencja Min. Zauniusa z powodu śmierci prof. Zubatego i b. kanclerza

M u e l l e r a . Litewski minister spraw zagranicznych Zaunius wysłał na ręce czecho-słowackiego ministra spraw zagranicznych Benesza depeszę kondolencyjną z powodu śmierci uczonego czecho-słowackiego prof.Zubatego. Jednocześnie min.Zaunius przesłał depeszę kondolencyjną na ręce niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa z powodu śmierci b.kanclerza Muellera.

Na obie te depesze otrzymał min.Zaunius telegramy z podziękowaniem.

A r t y k u ł y J e a n M a u c l e r e ´a o L i t w i e . Pismo francuskie "Etudes" zamieściło w ostatnim swym numerze długi artykuł znanego pisarza francuskiego Jean Maucler´a p.t."Po drogach litewskich". Są to wrażenia z podróży autora po Litwie. Pozatem Mauclere zamieścił w pewnem czasopismie rybackiem artykuł na temat rybołóstwa na Litwie.

Jean Mauclere jest znany ze swych litewskich sympatyj.

D o k o ł a t r a n z y t u p o l s k i e g o p r z e z L i t w ę . W uzupełnieniu wiadomości o zgodzie litewskiej na tranzyt polski przez Litwę podajemy, jako przedruk z pism kowieńskich co następuje:

"Volksblat" z dn.25 b.m. donosi, że na międzynarodowej konferencji kolejowej, jaka się odbyła niedawno w Kownie przy udziale przedstawicieli Litwy, Łotwy, Estonji i Niemiec rozważano m.in.sprawę tranzytu polskich towarów przez Litwę. Delegaci Niemiec, Łotwy i Estonji wyrazili życzenie, by Litwa zezwoliła na polski tranzyt przez terytorjum litewskie pod marką polską. W tej kwestji Litwa narazie zgody odmawiała, następnie jednak przyjęła projekt. Prócz tego delegaci wymienionych państw wysunęli wniosek, by zezwolono również na przejazd tranzytem przez terytorjum litewskie obywatelom państwa p polskiego.

Dotychczas tranzyt towarów polskich przez Litwę odbywał się w ten sposób, że szedł on w polskich wagonach, lecz pod marką niemiecką, którą nakładano w Gdańsku, lub w Królewcu. Ta sama ceremonja odbywała się również i przy transporcie do Polski. Zabiegi te są bardzo skomplikowane, to też na ich tle dochodziło do częstych nieporozumień.

O p i n j a h a k a t y s t y k r ó l ew i e c k i e g o o p a ń s t w a c h n a d b a ł t y c k i c h . Jak podaje "Rytas" prof. geografji na uniwersytecie królewieckim Szulc wygłosił niedawno odczyt p.t. "Nasi sąsiedzi na wschodzie : Litwini, Łotysze, Estowie i Bałtowie".

Prelegent zaczął od korytarza pomorskiego, traktatu wersalskiego i innych "bolączek" niemieckich, będących wynikiem wojny. Następnie doszedł prelegent do Litwy, charakteryzując Litwinów, jako zbiedzone i niewychowane typy. Charakterystyka ta przeplazana była wyrazami "dzicy ludzie" i "buszmeni". Pod adresem Kowna nie szczędził prelegent najohydniejszych epitetów. Zdaniem prelegenta Litwinie nie mają żadnej własnej kultury, a tylko poddali się wpływowi obcych kultur i całkiem się wynrodowili.

Mówiąc o Łotwie, wyrażał prelegent ubolewanie, że Łotysze zapomnieli o wpajanych wnich w ciągu stulecia przez Niemców kulturæ i obecnie bez miłosierdzia wyganiają Niemców z Łotwy. Niemcy dali według prelegenta Łotwie kulturę, zaś kościół niemiecki ucywilizował Łotyszów i Estów. Obecnie Łotysze nie chcą tego Niemcom przyznać. Łotysze są jako typy rasowe mściwi i wojowniczo usposobieni.

Jednem słowem według prelegenta wszystkie narody nadbałtyckie mają do zawdzięczenia swą kulturę Niemcom. Dodać by jeszcze należało, że Niemcy nad Bałtykiem są skrzywdzeni i że przychodzi czas naprawienia wyrządzonych krzywd. Wychodzi na to zdaniem "Rytasa", że według nacjonalistów niemieckich niepodległość narodów nadbałtyckich jest jedynie chwilowem nieporozumieniem.

L i t w a a z g o n b. K a n c l e r z a M u e l l e r a . Litewski poseł i minister pełnomocny w Berlinie p.Sidzikauskas w imieniu rządu litewskiego uczestniczył w pogrzebie b.kanclerza Rzeszy Muellera i złożył kondolencje wdowie zmarłego.

O d w o ł a n i e p o s ł a e s t o ń s k i e g o w K o w n i e L a r e t e i . "Paewahlet" donosi, iż estoński poseł w Kownie Laretei zostanie odwołany. Na jego miejsce będzie mianowany dotychczasowy kierownik wydziału politycznego estońskiego ministerstwa spraw zagranicznych - dr.Leppik.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE"

K r o n i k a .

D o k o ł a s p r a w y z a m a c h u n a p ł k . R u s t e j - k ę . Jak podaje "Lietuvos Aidas" wiadomości o przekazaniu sprawy zamachu na szefa litewskiej policji kryminalnej płk.Rustejkę nie odpowiadają prawdzie. Prokuratura sądu wojskowego nie otrzymała jeszcze aktów wymienionej sprawy.

U d e k o r o w a n i e p r o k u r a t o r a T r y b u n a ł u N a j w y ż s z e g o .Jak podaje "Lietuvos Aidas" prokurator Trybunału Najwyższego p.Jerzy Kalwajtis udekorowany został przez prezydenta republiki Smetonę z okazji czterdziestolecia pracy w sądownictwie orderem Wielkiego Księcia Witolda II stopnia.

W p r o w a d z a n i e p o w s z e c h n e j n a u k i r o l- n i c t w a . Jak podaje "Lietuvos Aidas"/Nr.68/, Izba Rolnicza w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty zaczyna wprowadzać w życie plan powszechnej nauki rolnictwa. W tym celu zorganizowano odpowiednie kursa rolne, które co rocznie przechodzić będzie 200-tu nauczycieli szkół powszechnych, ażeby następnie móc wykładać rolnictwa w szkołach powszechnych.

S t r a c e n i e W i l k i c k i s a .Jak podaje prasa kowieńska Trybunał najwyższy po raz drugi rozponał skargę kasacyjną Wilkickisa, skazanego przez sąd wojskowy na karę śmierci za rzekome uprawianie szpiegostwa na rzecz Polski.Trybunał skargę odrzucił i wyrok sądu wojennego został wykonany.

IV- V. SPRAWY POLSKI I INNYCH MNIEJSZOSCI
NARODOWYCH.

K r o n i k a .

M e m o r j a ł "P o c h o d n i" w s p r a w i e s z k o l- n i c t w a p o l s k i e g o n a L i t w i e . Według telegraficznej a niesprawdzonej wiadomości przez "Wilbi" zgłosiła się dn. 27 b.m. do litewskiego ministra oświaty delegacja polskich towarzystw kulturalno-oświatowych "Pochodnia", która złożyła obszerny memorjał o ciężkiem położeniu ludności łolskiej pod względem kulturalno-oświatowym. Memorjał wskazuje na katastrofalny stan szkolnictwa polskiego w Litwie oraz prześladowanie nauczycielstwa polskiego.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

R o z w i ą z a n i e k o m i s j i d l a r o k o w a ń z r z ą- d e m c e n t r a l n y m . Jak podaje "Memeler Dampfboot" sejmik kłajpedzki na swem ostatniem posiedzeniu uchwalił rozwiązanie komisji dla rokowań z rządem centralnym. Przeciwko tej uchwale głosowała frakcja litewska. Motywem uchwały jest oświadczenie gubernatora Merkisa, iż uznaje jedynie dyrektorjum i nie ma zamiaru współpracować z komisją.

VIII. Z PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

K r o n i k a .

Z d z i a ł a l n o ś c i L i t e w s k i e g o T o w a r z y s t w a N a u k o w e g o . Jak podaje "Vilniaus Rytojus" /Nr.23/, działalność Litewskiego Towarzystwa Naukowego jest w obecnie jest dosyć ożywiona. Skatalogowano już około 9.000 książek, zaś zinwentaryzowano około 8.000 książek. Układa się również komplety pism. Większość z nich została już oddana do użytku publiczności. Przeprowadza się pozatem gruntowne porządki w archiwum towarzystwa. Posegregowano już cały szereg dawnych rękopisów litewskich i różnych dokumentów. M.in. uporządkowano archiwum Wielkiego Sejmu Wileńskiego z 1925 r.. Brak w niem tylko ogólnego protokułu zjazdu.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o d z i a ł a l n o ś c i K a t o l i c k i e j A g e n c j i P r a s o w e j . "Vilniaus Rytojus" /Nr.24/ zamieszcza wzmiankę p.t."Konkurent "Wilbi"", w której ostro krytykuje działalność Katolickiej Agencji Prasowej /KAP/. "Vil.Ryt." pisze w tej sprawie co następuje:

Przed kilku laty głośne w Wilnie "Wilbi" fabrykowało częstokroć zmyślone komunitaty o Litwie, nie żałując w tym celu gęstych farb. Obecnie "Wilbi" jakdyby przycichło. Znalazł się atoli jego następca w postaci"KAP-u /Katolickiej Agencji Prasowej/. KAP w ostatnich czasach coraz bardziej ostrzy swe endeckie zęby /kierownikiem Agencji jest p.B. R.endek/. Przeciwko Litwie i rozpuszcza o niej wszelakie fałsze. KAP przyobleka wszystkie swe kłamliwe komunikaty o Litwie w szatę "prześladowania" katolicyzmu. Ostatnio np.doniosła KAP, że redaktor "Rytasa" p.Rodziewicz został przez policję litewską w areszcie tak zbity, iż nie może obecnie powrócić do zdrowia. KAP wyraża przytem ubolewanie z powodu podobnego "prześladowania" dziennikarzy katolickich na Litwie.

W rzeczywistości nic podobnego nie miało miejsca. Jasną jest rzeczą, że kierownicy KAP nie zdają sobie sprawy, że maczają tu palce endecy, spekulujący chytrze na hasła obrony katolicyzmu.

Z j a z d n a u c z y c i e l i - L i t w i n ó w . Jak podaje "Vilniaus Rytojus" /Nr.25/ w dniu 11 kwietnia odbędzie się w Wilnie nadzwyczajny zjazd Litwinów, dla omówienia spraw samopomocy.

K o n f i s k a t a "L e g e n d W i l e ń s k i c h ". Jak podaje "Vilniaus Rytojus"/Nr.25/, skonfiskowana została książka dr.Zahorskiego p.t."Legendy Wileńskie", wydana w Kownie w przekładzie litewskim.

"V i l n i a u s R y t o j u s" o o d c z y t a c h r a d j o w y c h p. B e u e r m a n a . "Vilniaus Rytojus" w Nr.25 odzywa się o odczytach radjowych p.Beuermana na temat stosunków litewskich w sposób następujący:

N o w y "z n a w c a" L i t w y .

Polacy po założeniu w Wilnie radjostacji najęli jakiegoś Kraunajtisa /jak się zdaje kryptonim/, który od czasu do czasu w łamanym języku litewskim wygłaszał wszelakie komunikaty pod postacią t.zw."chwilek litewskich". W tych swoich komunikatach p.K. agitował za jedynką. Gdy się okazało, że agitacja nie osiąga celu, ustała ona odrazu. Obecnie jednak zaangażowano nową "siłę" p.Beuermana vel Beüermana, który rozpoczął szereg odczytów o Litwie i to na ulubiony przez Polaków temat o "prześladowaniu" kościoła na Litwie. P B. vel B. jest emigrantem z Litwy, który przy pomocy bardzo "mocnych" argumentów walczy, powtarzając stare i znane fałsze. O wartości tej nowej "siły" radjostacji wileńskiej dać może pojęcie artykuł p.t. "3 grosze bez potrzeby" /Przegl. Wil. Nr.1-2, gdzie szeroko są opisane p.B.vel B. na Litwę. Mimo wszystko kierownikom radjostacji wileńskiej takie "siły" są widocznie bardzo na rękę.

137